

GŁOS OBYWATELA

GAZETA POLITYCZNA, SPOŁECZNA, NAUKOWA, LITERACKA I SPORTOWA.

Redakcja i Administracja:
Rynek Kościuszki № 9, telefon № 10-06.
Telefony Redakcji: { dzienny—10-06.
 nocy — 4-04.

Konto w P. K. O. 66999.
Filje: w Łomży, Wołkowysku,
Grodnie i Suwałkach.

Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 14-15,
telefon № 10-06 dodatki.
Administracja czynna od godziny 9-15 od 17-20.
Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Już ich nie obchodzi!

Prasa codzienna w tych dniach zanotowała, że Rada Ministrów postanowiła zgłosić do Sejmu projekt w sprawie jednorazowego zasiłku dla funkcjonariuszów państwowych.

Notatka, która napewno usza uwagi bardzo wielu czytelników, posiada jednak swoistą wymowę.

Stanowi ona bowiem epilog głoszonej w swoim czasie, hałaśliwie przez opozycję prowadzonej kampanji o poprawę bytu urzędników i funkcjonariuszów państwowych.

Wszczęta dla celów partyjnych przez znanego demagoga, wiecznego tuluacza po partjach i stronnictwach politycznych, p. Raabego, kampanja znalazła odrazu „sympatyczny” odgłos w łonie opozycyjnych partyj sejmowych.

Perspektywa zbuntowania urzędników przeciwko Rządowi była zbyt ponętna dla amatorów „likwidacji systemu pomajowego”. To też do akcji urzędniczej, mającej na celu poprawę bytu, posypały się odrazu liczne i znamienne akcesy.

Sam marszałek sejmowy p. Daszyński objął nad nią patronat w pamiętnym liście, wystosowanym do prezydium wiecu urzędniczego.

P. Jan Dąbski ze Stronnictwa Chłopskiego uznał się, oczywiście, w pierwszym szeregu urzędniczych „opiekunów”.

Prasa endecka pełna była artykułów i wzmianek „bolejących” nad niedzą urzędników i nad rzekomą zażwiadłością serc członków rządu, którzy nad niedzą tą ulitować się podobno nie chcą.

Mając przyrzeczenia i obietnice tak serdecznego poparcia zarówno z prawicy, jak i lewicy sejmowej, urzędnicy nie orientują się w tajnikach strategii „graczów” sejmowych, mogli w dobrej wierze przypuszczać, że sprawa ich jest wygrana, że 20-procentowa podwyżka mają już w kieszeni. Głosy ostrzegawcze b. premjera Świątalskiego i ministra skarbu Matuzewskiego, którzy wykazywali, że Rząd musi liczyć się z realnymi możliwościami finansów Państwa, — kładziono na karb „zażwiadłości serc pulkowników”.

Allicji sytuacja zmieniła się gruntownie z chwilą rozpoczęcia sesji budżetowej Sejmu.

Gorliwi „opiekunowie” urzędników gdzieś zniknęli „jak sen jaki złoty”. P. Dąbski oświadczył wprost, że sprawa urzędnicza jest „rozdana”. PPS, nagle nabrała wody do ust, a prezes Klubu Narodowego pos. Rybarski starał się „pocieszyć” urzędników jakimiś zgoda nierrealnymi wnioskami, z których sam wycyfywał się czempredze.

Z Senatu

Ustawa o ochronie swobody wyborów

Warszawa, 12. II (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu Senatu po referacie sen. Boguszewskiego przyjęto bez zmian projekt ustawy o ujednoliceniu terminu płatności podatków gruntowych i składek ogniowych. Z kolei sen. Boguszewski referował wniosek Klubu Ukraińskiego, domagający się uchwalenia rezolucji o wstrzymaniu egzekucji podatkowej na wsi. Wniosek ten odrzucono.

Po przerwie Izba przeszła do projektu ustawy o ochronie swobody wyborów przed nadzuciem władz urzędniczych. Sprawozdawca sen. Makarewicz podkreślił na wstępie, że Komisja prawnicza uchwaliła jednoznacznie przedłożyć wniosek o zaprzalenie zmian. Mówca podnosi szereg wątpliwości w projekcie sejmowym podkreśla, że wyznacza się kary dodatkowe, które jednak mają charakter kar obowiązkowych. Wytworzyła się sytuacja taka, że może być urzędnik za samo wglądnięcie do kartki głoszącego skazany na kilkudniowy areszt, a wszystkie kary dodatkowe muszą być także orzeczone. Zachodzi obawa, że jeżeli i taka wyjątkowa procedura będzie uchwalona, to potem to będzie mogło być stosowane i do innych przestępstw.

Mówca oświadcza, że tak postawiony projekt nie nadaje się do przyjęcia i komisja wnosi o zapowiedzenie Sejmowi zmian.

Sen. Łycki porusza kwestję nadzucę wyborczych i stwierdza, że ustawa wcale nie jest skierowana przeciwko urzędnikom, ale chroni urzędników przed terrorem przeleżonych. Kary dodatkowe są konieczne. Mówca oświadcza, że klub jego jest za przyjęciem ustawy bez zmian.

Sen. Kulerski w imieniu Piasta oświadcza, że klub jego głosować będzie za przyjęciem ustawy bez zmian. Senatorka Kluszyńska (PPS) twierdzi, że ustawa jest aktem oskarżenia dla reżymu. Klub PPS, głosować będzie za ustawą. Senator Lempke protestuje przeciwko twierdzeniom o rzekomej opiece, którą chce ustawa otczyć urzędników, jest to bowiem ustawa kagańcowa.

Sen. Makarewicz jako referent zabiera jeszcze raz głos w kałcu oświadcza, że ustawa nie tylko nasuwa wątpliwości, ale zawiera sprzeczności, które utrudniają zastosowanie jej w pracy i podrażnia, że trudne mu będzie w przyszłości referować projekty komisji prawniczej jeżeli prawne wywody nie będą posiadały dla wysokiej Izby wartości. W imiennym głosowaniu projekt ustawy przyjęto bez zmian 51 głosami przeciwko 40.

Sen. Perzyński zreferował z kolei projekt ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej w przedmiocie wydawania Dziennika Ustaw.

reg wątpliwości w projekcie sejmowym podkreśla, że wyznacza się kary dodatkowe, które jednak mają charakter kar obowiązkowych. Wytworzyła się sytuacja taka, że może być urzędnik za samo wglądnięcie do kartki głoszącego skazany na kilkudniowy areszt, a wszystkie kary dodatkowe muszą być także orzeczone. Zachodzi obawa, że jeżeli i taka wyjątkowa procedura będzie uchwalona, to potem to będzie mogło być stosowane i do innych przestępstw.

Mówca oświadcza, że tak postawiony projekt nie nadaje się do przyjęcia i komisja wnosi o zapowiedzenie Sejmowi zmian.

Sen. Łycki porusza kwestję nadzucę wyborczych i stwierdza, że ustawa wcale nie jest skierowana przeciwko urzędnikom, ale chroni urzędników przed terrorem przeleżonych. Kary dodatkowe są konieczne. Mówca oświadcza, że klub jego jest za przyjęciem ustawy bez zmian.

Sen. Kulerski w imieniu Piasta oświadcza, że klub jego głosować będzie za przyjęciem ustawy bez zmian. Senatorka Kluszyńska (PPS) twierdzi, że ustawa jest aktem oskarżenia dla reżymu. Klub PPS, głosować będzie za ustawą. Senator Lempke protestuje przeciwko twierdzeniom o rzekomej opiece, którą chce ustawa otczyć urzędników, jest to bowiem ustawa kagańcowa.

Sen. Makarewicz jako referent zabiera jeszcze raz głos w kałcu oświadcza, że ustawa nie tylko nasuwa wątpliwości, ale zawiera sprzeczności, które utrudniają zastosowanie jej w pracy i podrażnia, że trudne mu będzie w przyszłości referować projekty komisji prawniczej jeżeli prawne wywody nie będą posiadały dla wysokiej Izby wartości. W imiennym głosowaniu projekt ustawy przyjęto bez zmian 51 głosami przeciwko 40.

Sen. Perzyński zreferował z kolei projekt ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej w przedmiocie wydawania Dziennika Ustaw.

Bunt wojskowy w kolonjach angielskich

Hawaj 12. II (PAT). W wyniku agitacji rewolucyjnej w Ynby powstał bunt wśród stacjonujących tam strzelców. Bunt przybrał podobno poważne rozmiary, donoszą o kilkunastu zabitych. Wydano niebezpieczne zarządzenia w celu usmierzzenia buntu. Ministerstwo Kolonii zwróciło się do gubernatora z żądaniem przeprowadzenia drobnostkowego śledztwa.

PRENUMERUJ CIE
„GŁOS OBYWATELA”

Umowa z Polską w parlamencie niemieckim

Berlin 12. II. (Tel. wł.). Wczoraj parlament Rzeszy niemieckiej rozprawił — z wielkim zainteresowaniem w kołach politycznych oczekiwane — obrady nad planem Younga i umową likwidacyjną z Polską, zwaną tu umową warszawską. Przy wypełnieniu sali pierwszy zabrał głos minister spraw zagranicznych, dr. Curtius, przedstawiając powody, dla których rząd Rzeszy uważa przyjęcie nowego planu reparacyjnego, ułożonego na drugiej konferencji haskiej, za konieczne. Zdaniem dr. Curtiusa, sankcje karne mocarstw w stosunku do Niemiec, przewidziane przez Traktat Wersalski, właściwie obecnie już nie istnieją.

Najwięcej uwagi poświęcił dr. Curtius umowie warszawskiej. Treść i cel umowy niemiecko-polskiej zdaniem ministra zostały w opinii niemieckiej wielokrotnie sfalszowane. Podnoszono zarzuty, rzucano hasła, wyciągano wnioski, które z istotą sprawy nic nie mają wspólnego. Posuwano się nawet tak dalece, że twierdzono, iż umowa ta odbiła się niekierzywnie na zagadnieniach polityki wschodniej. Niema w tem nic prawdy. Za zrezygnowanie wobec Polski z różnych korzyści Niemcy wyskazywały inne korzyści naradowo-polityczne, które mają przeważystkiem wartość dla mniejszości niemieckiej w Polsce.

Za umową z Polską przemawiał przedstawiciel socjaldemokracji, pos. Breitscheid, którego mowa jest bardzo charakterystyczna dla stosunku socjalistów do Polski. Pos. Breitscheid tak ujął kwestję:

„Frakcja nasza zdecydowana jest głosować za umową haską. Nie uchodził traktować Polskę jako państwo sezonowe. Polska istnieje, i nie sądzę, ażeby w czasie, możliwym do przewidzenia, sprawa korytarza mogła być na naszą korzyść rozwiązana. Musimy w stosunku do Polski jakos się urządzić. Umowę likwidacyjną i traktat handlowy uważam za kamień węgielny do stworzenia medus wivendi z Polską”.

W ostrej formie, wśród burzliwych scen wystąpił przeciw umowie warszawskiej nacjonalista. Przedstawiciel centrum uzależnił stanowisko swej frakcji od dalszych wyjaśnień, które rząd udzielił na komisji. Dziś dalszy ciąg rozpraw.

Oddźwięki wizyty Prez. Strandmana

Kewno 12. II (PAT). Przez rady państwowej Szylingas, piastujący stanowisko przewodniczącego stowarzyszenia zbliżenia estońskiego-litewskiego, złożył przewodnictwo tej instytucji, metymując krok swój wystąpieniem dr. Strandmana.

APOLLO Dziś początek 640, 820, 1010 Dramat obyczajowy „Foxy”

CZARNA DAMA
Dramat dwuletni uwielbiany i rzucany na dno nocy
W roli głównej
nowa gwiazda „Foxy” **LIATORA**

H. Ordonówna — F. Jarossy
M. Zimińska — K. Krukowski
S. Gerska — L. Lawiński
I cały zespół teatru „QUI PRO QUO”
w reżyi Jedna noc w QUI PRO QUO
p. t. Ceny miejsc od 1 złotego

Przemysł włókienniczy w Białymstoku w styczniu 1930 roku

Przed wojną było na obszarze Białegostoku i okolicy około 100 zakładów przemysłowych, zatrudniających przy pełnym uruchomieniu około 10.000 robotników. W latach: 1920—1921 dziewięćdziesiąt dwa zakłady zatrudniały 8.400 robotników (okres znacznych dostaw wojskowych); na 1.XI.1928 — 76 zakładów zatrudniało 4.199 robotników; na 1.XI.1929 — 75 zakładów zatrudniało 4.552 robotników. (Dane powyższe nie obejmują drobnych zakładów, zatrudniających mniej niż 6 osób. Obecnie jest 280 zakładów chłupniczych o 520 krosnach, obsługiwanych przez 520 robotników wraz z właścicielami).

Ze względu na ograniczenie produkcji oraz zatrzymanie po 21 XII ub. r. pracy, można uważać, iż od 21 grudnia, z wyjątkiem kilku, wszystkie fabryki stanęły. W styczniu część większych fabryk została uruchomiona przy puszczeniu w ruch około 25 proc. maszyn.

Obecnie jest w stanie zdtnym do użytku na 130 zespołów 82.000 wrzecion, 1.400 krosien (z czego przeszło 500 przypada na chłupników), na 1.11 r. b. uruchomienie tychże maszyn można przyjąć na cyfry 30—35 proc.

Na zapoczątkowanie pracy wpłynęły przygotowania do eksportu oraz zamówienia rządowe z przetargu dla Intendencji na sukna, które to zamówienia otrzymały 3 fabryki tajemnicze: A. Sokół i Zylinderberg, B. Polański i S. D. Szpiro. Transakcji sprzedanych dla potrzeb krajowych w miesiącu styczniu tak jakby nie było.

Stan zniszczeń i odbudowy na terenie Województwa białostockiego (r. 1919—1928)

Warto sobie przypomnieć i uzmysłowić od czasu do czasu, jak wielka praca dokonuje się w Polsce od chwili odzyskania Niepodległości i jak wiele już dokonano. Województwo Białostockie nie pozostaje pod tym względem w tyle, poza innymi, i dla przykładu przytoczymy cyfry, dotyczące zniszczeń wojennych i odbudowy, choć nie mamy na razie cyfr pełnych, ale tylko do końca 1928 r.

Teren Województwa Białostockiego był w okresie wojny europejskiej i wojny z bolszewią miejscem ciężkich długotrwałych walk i stanował do r. 1921 po części pustkowie, gdyż dziesiątki tysięcy ludności było ewakuowanych z głąb Rosji. Był to straszliwy obraz zniszczeń i grozy pawojennej. Ogólna ilość zniszczonych obiektów budowlanych wynosiła 202.708, z czego w okresie do r. 1922 odbudowano 99.698 budynków, w latach następujących do 1928 włącznie 71.279. Pozostało do odbudowania na dzień 31 grudnia 1928 jeszcze ogółem 31.241 obiektów mieszkalnych i gospodarczych. Najwięcej zniszczeń wykazywały powiaty: a) białski 50425 obiektów, b) grodzieński (37532), c) wolkowski (27871). Obecnie najwię-

Tajemnica porwania gen. Kutiepowa

Ostre wystąpienie prasy francuskiej. — Ironiczne uwagi „Vossische Zeitung”. — Demonstracje przed ambasadą sowiecką.

Sprawa tajemniczego zniknięcia gen. Kutiepowa w dalszym ciągu przetrząca całą niemal prasę europejską. Poza najrozmaitszymi pogłoskami i przypuszczeniami, nie brak głosów, żądających stanowczego wystąpienia przeciwko metodom sowieckim. Uwagę wszystkich zwrócił sobotni artykuł „Temps'a”, umieszczony na naczelnym miejscu a poświęcony sprawie gen. Kutiepowa. Niezwykle ostro ton, w jakim wystąpił półoficjalny organ francuskiego ministerium spraw zagranicznych w tej sprawie, dowodził, iż sprawa zaginięcia gen. Kutiepowa nie bierze dla Francji zasadniczego znaczenia. „Temps” pisał między innymi, iż nie może być już wątpliwość, że w Paryżu i w ogóle we Francji działa jakaś organizacja tajna, związana bezpośrednio z Moskwą, a pośrednio z innymi, reprezentującymi rząd owego państwa. Na coś podobnego nie wolno pozwolić. Prestige Francji i godność republiki nie pozwalają na to. Czyż jest bowiem dopuszczalne, by banda, opiekana przez Komintern, czy też przez rząd sowiecki, bezkarnie operowała we Francji, działając rozkładowo na robotników francuskich, zajmowała się szpiegostwem i popełniała zbrodnie?

Artkuł „Temps'a” wywołał piorunujące wrażenie w przedstawicielstwie sowieckim na ulicy Grenelle. Do Moskwy natychmiast wysłano depesze o trzech tysiącach wyrazów. Jakże inaczej traktuje tę sprawę prasa niemiecka, a szczególnie „Vossische Zeitung”, w korespondencji z Paryża. Autor artykułu charakteryzuje nastroje, panujące w Paryżu, jako „masowa psychoza”, w której poplątały się wzajemne oskarżenia o zbrodnicze porwania, rzucane przez „czerwonych” na „białych” i odwrotnie. Dalej podaje korespondent wiadomość o tem, iż na jednym z domów na

ceej budynków pozostaje do odbudowania w pow. grodzieńskim i białskim (6 000 i 4 000).

Do r. 1924 udzielano na odbudowę bezwrotnych zapomóg, od wejścia natomiast w życie nowej ustawy z 6 maja 1924 Powiatowe Komisje Pożyczkowe na terenie 13 tu powiatów rozpatrzyły ogółem 17283 podania poszkodowanych wskutek wojny. Ogółem wypłacone od roku 1924 poszkodowanym w gotówce 4.662.685 zł. 94 gr. i wydano drzewa budowlanego z lasów państwowych i prywatnych (tytułem daniny lasowej) 140.554.61 m³ drzewa wartości 1.399.208 zł. 66 gr.

Ogółem pomoc na odbudowę od roku 1924 — 1928 wynosiła 6.061.894 zł. 60 gr.

Obciążenie gmin do „zadań poruczonych”

Ministerstwo spraw wewnętrznych rozesało okólnik do wojewodów, polecający przesłać ministerstwu do dnia 15-go marca r. b. wykaz tych spraw, które obecnie urzędy gminne załatwiają bez prawnego tytułu, oraz projekt obciążenia administracji gmin od wypełniania poruczonych im zadań, należących na ogół do administracji państwowej. Wspomniany okólnik inaguruje szeroko zakrojoną akcję min. spraw wewnętrznych, zmierzającą do usprawnienia administracji gminnej przez odciążenie urzędów gminnych i magistratów miast z t. zw. „zadań poruczonych”, które czestokroć ponad miarę obciążają te urzędy z uszczerbkiem dla normalnej pracy samorządów.

Po otrzymaniu odpowiedzi od wojewodów na powyższy okólnik — ministerstwo spraw wewnętrznych, łącznie z innymi ministerstwami przeprowadzi plan przerzucenia zbędnej dla urzędów samorządowych pracy na inne urzędy, oczywiście państwowe.

Kronika miejska

Jubileusz księdza dziekana Chodyki. Na dzień 8 maja przypada 25-lecie pracy kapłańskiej księdza dziekana Chodyki. W związku z powyższym zawiązał się Komitet, który w dniu wczorajszym odbył posiedzenie organizacyjne celem omówienia sposobu uczczenia zasłużonego w pracy kapłańskiej i społecznej na naszym terenie ks. dziekana Chodyki.

Powrót prezidenta miasta. W dniu wczorajszym powrócił i objął urządowanie prezydent miasta p. Hermanowski.

Ważne zebranie urzędników państwowych. W dniu 18 bm. w lokalu własnym w Urzędzie Wojewódzkim odbył się doroczny ważny zebranie Stowarzyszenia Urzędników Państwowych.

Zebrań miejskiego oddziału Towarzystwa „Lechja”. Dziś o godzinie 19.30 w sali posiedzeń Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się przy udziale p. Wojewody posiedzenie organizacyjne miejskiego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zabytkami i Kulturą „Lechja”.

Odczyt w teatrze „Palace”. Zapowiedziany na dziś odczyt p. Sława p. t. „Chłopczyca, mleś i maź” będzie bogato ilustrowany przez uczestników. Treścią przetrzeży są obrazy mistrzów europejskich i japońskich.

Obchód X-lecia Samorządu

Przedwczoraj pod przewodnictwem prezesa Rady miejskiej p. Mlyńskiego odbyło się posiedzenie Komitetu Obchodu X-lecia Samorządu przy współudziale członków Rady miejskiej oraz Magistratu w osobach ppł. wiceprezesa Ziemińskiego, d. ra Kacelnego i ławnika Antonowicza. Ustalono następujący program uroczystości obchodu, który odbędzie się 19 lutego b. r.: Nabożeństwo w kościele farnym z udziałem zaproszonych przedstawicieli władz, b. członków samorządu, organizacji społecznych, kulturalnych etc.

Wzieworez tegoż „dnia nadzwyczajnego”

Wczoraj po południu w pracowni krawieckiej przy ul. Giełdowej 3 zlatili się galantcy. Ogień do przybycia straży ugasił domownicy. Wczorajem zaś w komercie intrlogatora Firsztej na przy ul. Sienkiewicza 19 zapaliły się skrawki papieru. Przybyła natychmiast straże miejska i ochotnicza ogień ugasiła. W obu wypadkach pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

Zgubiono książeczkę wojskową

Zgubiono książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lomia, ks. g. L. ew. 283-k. na imię Józef Krynawek syn Walentego rocznik 1898, wieś Lipniki, gm. Łyse, pow. Kalisz.

Wzrost człowieka, któryby obsłużył powiaty białostockie, grodzieński, suwalski i augustowski. Teatr posiadała by stała siedzibę w Grodnie. Zrealizowanie tego projektu uzależnione jest od tego, komu Rada miejska Grodna teatr grodzieński wydzierżawi. Komisja teatralna rady miejskiej w Grodnie, powzięła już odpowiednie uchwały, ostatecznie jednak zdecydowały o tem Rada miejska. Uruchomienie teatru nastąpiłoby od 1 września b. r.

Rabunkowe rybołówstwo niszczy ryboban i brzegi Narwi

Wiadomym jest przecie, że Narew była kiedyś rzeką żeglującą, że aż do Suraza dochodziły barki dowozzące sól, dzięki jednak gospodarce rybaków nadnarewskich żegluga na Narwi jest dziś nawet nie do pomysłenia, a brzegi rujnowane.

„Ratujcie dziecko”

Rola Benedykta XV w tej akcji

Miss Eglantyna Jebb, słynna założycielka Międzynarodowego Związku pomocy dziecku i opieki nad niem, kobieta, której dorastające pokolenie, w olbrzymiej ilości wypadków, zawiździeca nie tylko zdrowie, ale i życie, opisuje w książce p. t. „Save the child” wspomnienia swej, jak prezski tole stowarzyszenia, na którego czele stała do roku 1928.

ordzie do ludów katolickich świata było potężną, bardzo władną pomocą dla poczyną angielskiego związku pomocy dzieciom.

Miss Jebb przynajmniej do tej chwili z chęcią zadokumentowania prawdy, że sama nie jest katoliczką. Papiież wziął pod skrzydła swojej opieki głodujące, umierające w łachmanach dzieci. Jak było trudne stanowisko Papiieża w tym okresie czasu — dodaje autorka — można zrozumieć z tego, że w onczas nikt nie dowierzał Papiieżowi ani po tamtej stronie dwóch zwalczających się światów na polach krwawych bitew. Papiieżowi nie dowierzano ogólnie — pisze miss Jebb — nie dowierzano Jego neutralności. Tak Koalicja centralna, jak i wielka Ententa przypuszczały, że Papiież stoi po stronie „nich” wrogów. To też rola Papiieża, z punktu widzenia politycznego, nie była najłatwiejsza. Taki apel do serc ludzkich mógł się wydawać wielu nieszczerym. Apeli ten mógł wywołać w wielu kołach wrogiem mocarstw centralnym fałszywe wrażenie. Przeciż pomoc dla

Wzrost człowieka, któryby obsłużył powiaty białostockie, grodzieński, suwalski i augustowski. Teatr posiadała by stała siedzibę w Grodnie. Zrealizowanie tego projektu uzależnione jest od tego, komu Rada miejska Grodna teatr grodzieński wydzierżawi. Komisja teatralna rady miejskiej w Grodnie, powzięła już odpowiednie uchwały, ostatecznie jednak zdecydowały o tem Rada miejska. Uruchomienie teatru nastąpiłoby od 1 września b. r.

Kronika Wojewódzka

Chlubna działalność Oddziału „Przystań” w Ostrowi-Mazowieckiej

(Korespondencja własna „Głosu Obywatela”). Ostrow-Mazowiecka, w lutym 1930 r.

Oddział T-wa „Przystań” w Ostrowi-Mazowieckiej zamierza w najbliższym czasie rozszerzyć swoją działalność i w tym celu złożył szereg propozycji Zarządowi miasta Ostrowi w sprawie połączenia niektórych ważniejszych poczyną. W rozbudowanym programie pracy na najbliższą przyszłość przewidziane jest m. in. przejście przedsiłki miejskiej oraz zorganizowanie kolonii letnich dla 180 dzieci. Na projektowane kolonie będą wysyłane dzieci nie tylko z Niemiec, następnie pensjonarze schroniska sejmikowego, lecz i dzieci niezamożnych rodzin z miasta Ostrowi.

Rezwanany jest również projekt budowy własnego pawilonu na kolonie letnie w osrodku rolnym w Feliksowie. Projekt ten ma widoki powodzenia, gdyż budowa pawilonu zdołał Oddział zainteresować wszystkie gminy w powiecie oraz m. Brok i Ostrow. Obecnie układany jest projekt finansowania tego zamierzenia, poczem zwołana będzie wspólna konferencja z przedstawicielami gmin i miast.

Z okazji ukłaniania budżetów samorządowych na rok 1930 | 31, Zarząd Oddziału zwrócił się do Rad Gminnych i Miejskich o preliminowanie subwencji na rozwinięcie ogólnej akcji opiekuńczej.

Staraniem kierowniczkii oddziału p. starościny Zarzyckiej w okresie świątecznym urządono wigiliję dla świątelników i rozdano osobom najbardziej wycieńczonym w mieście kilkadziesiąt kłg strucli i miasa. Dnia 7 stycznia Zarząd Oddziału urządził „choinkę” dla dziatwy schroniskowej, poczem zespół „malych aktorów” odegrał obrazek „Wigilia w wsi”. Rozradowana dziatwa odspie-

Doniesie projekty Osuszenie iak nad górną i dolną Supraslą. Osadnicy na Białce.

Dyrekcja Robót Publicznych w Białymstoku opracowała i przesłała do Ministerstwa, celem zatwierdzenia, projekt osuszenia iak położonych przy brzegach górnej Suprasli na terenach gminy Grodek i Michalowo.

Prace związane z osuszeniem tych iak rozłożone będą na 10 lat; koszt ich wyniesie 1.793.000 zł. Po zatwierdzeniu projektu przez Ministerstwo Robót Publicznych, zostanie zawiązana spółka wodna, która przystąpi do realizacji projektu.

NIEOSTROŻNOŚĆ PRZY CZYNIA POZARU

Wczoraj po południu w pracowni krawieckiej przy ul. Giełdowej 3 zlatili się galantcy. Ogień do przybycia straży ugasił domownicy. Wczorajem zaś w komercie intrlogatora Firsztej na przy ul. Sienkiewicza 19 zapaliły się skrawki papieru. Przybyła natychmiast straże miejska i ochotnicza ogień ugasiła. W obu wypadkach pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

Zgubiono książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lomia, ks. g. L. ew. 283-k. na imię Józef Krynawek syn Walentego rocznik 1898, wieś Lipniki, gm. Łyse, pow. Kalisz.

Wzrost człowieka, któryby obsłużył powiaty białostockie, grodzieński, suwalski i augustowski. Teatr posiadała by stała siedzibę w Grodnie. Zrealizowanie tego projektu uzależnione jest od tego, komu Rada miejska Grodna teatr grodzieński wydzierżawi. Komisja teatralna rady miejskiej w Grodnie, powzięła już odpowiednie uchwały, ostatecznie jednak zdecydowały o tem Rada miejska. Uruchomienie teatru nastąpiłoby od 1 września b. r.

Projekt teatru objazdowego

Wzrost człowieka, któryby obsłużył powiaty białostockie, grodzieński, suwalski i augustowski. Teatr posiadała by stała siedzibę w Grodnie. Zrealizowanie tego projektu uzależnione jest od tego, komu Rada miejska Grodna teatr grodzieński wydzierżawi. Komisja teatralna rady miejskiej w Grodnie, powzięła już odpowiednie uchwały, ostatecznie jednak zdecydowały o tem Rada miejska. Uruchomienie teatru nastąpiłoby od 1 września b. r.

Transport chorych umysłowo i zakaźnych

Wobec zdarzających się wypadków zwracania się urzędów państwowych i samorządowych do policji o transportowanie osób umysłowo chorych, lub osób cierpiących, na choroby zaraźliwe oraz ciężko rannych, pan Wojewoda wydał okólnik, w którym wyjaśnia, że zgodnie z art. 1 Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 roku o Policji Państwowej (Dz. U. R. P. Nr. 28, poz. 257) transportowanie tej kategorii osób nie jest obowiązkiem Policji Państwowej. Osoby chore winne być transportowane do i ze szpitali jedynie przez odpowiednio wykwalifikowanych pielęgniarzy, względnie personel przeznaczony do tego celu przez zarządy szpitali lub władze samorządowe.

WOLKOWYSK. Kurs przysposobienia wojskowego konnego.

Przy 3 pułku strzelców konnych został zorganizowany kurs instruktorów Przysposobienia wojskowego konnego. Członkowie miejscowych organizacji społecznych (Związek Ziemian, Związek Ofic. rezerwy, Związek Osadników, Związek harcerski, Przysp. Wojskowe i Sokół) mogą wziąć udział w powyższym kursie, za uzrędnienie nadesłaniem na ego komendanta garnizonu pisemnego zgłoszenia.

Związek szoferów.

W niedzielę, dn. 9 b.m. o godz. 11 przedpołudniem w sali „Autokurs” odbyło się zebranie organizacyjne szoferów. Na powyższe zebranie przybył delegat zarządu obwodowego Zw. Zawod. Szoferów Ziemi Wschodnich, obywat. Muszyński Aleksander z Białegostoku.

Na zebraniu tem dokonano wyborów zarządu Zw. Zawod. Szoferów Oddziału w Wolkowysku. W skład zarządu wybrano: przewodniczącym p. Karłowicza, członkami p. Karłowicza, p. Karłowicza, p. Karłowicza, p. Karłowicza.

Czas myśleć o ochronie mostów

Niedługo już rozpocznie się okres roztopów i w związku z tem koniecznym jest zabezpieczenie mostów przed płynącą kramą i lodami. Jakkolwiek zima biegnąca opady nie były wielkie, jak w roku zeszłym, to jednak lody na rzekach są bardzo duże i grożą niebezpieczeństwem zerwania mostów. W województwie białostockim szczególnego zabezpieczenia wymagają mosty na Narwi w Łomży i Ostrołec. Dlatego już teraz trzeba myśleć o środkach zabezpieczających.

Projekt teatru objazdowego

Jak się dowiadujemy, powstał projekt uruchomienia stałego teatru objazdowego, któryby obsłużył powiaty białostockie, grodzieński, suwalski i augustowski. Teatr posiadała by stała siedzibę w Grodnie. Zrealizowanie tego projektu uzależnione jest od tego, komu Rada miejska Grodna teatr grodzieński wydzierżawi. Komisja teatralna rady miejskiej w Grodnie, powzięła już odpowiednie uchwały, ostatecznie jednak zdecydowały o tem Rada miejska. Uruchomienie teatru nastąpiłoby od 1 września b. r.

Z dnia i nocy...

XX wiek i nastroje ulicy

w 100-tysięcznym kulturalnym mieście

W dniu wczorajszym o godzinie 12-ej w południe ulica Lipowa była miejscem gromadzenia się licznego tłumu, który żywo komentował tamżnienne zniknięcie 18-letniej dziewczyny. Wiele trudu miała policja, by uspokoić tłum i skłonić go do rozjeżdżenia.

Okoliczności tego tajemniczego zniknięcia są następujące:

Przed bramą domu № 11 stanęła jakaś 40-letnia jeźmiot i zawożąc srodze biadała:

— Czy z państwa nie widział kto mej maleć czerceki? Ma 18 lat, ubrana tak i tak, weszła przed chwilą do sklepu galanteryjnego i stamtąd gdzie zginęła. Pewne ją żydy zamordowały na macie.

Znowu odnawianie się obrazów

Swego czasu donosiliśmy o masowym odnawianiu się obrazów w pow. białostockim i sokólskim.

Obecnie „Gazeta Polska Ziemi Grodzieńskiej” notuje fakt masowego odnawiania się obrazów w pow. grodzieńskim. Mianowicie w gm. Malobrzostowskiej ostatnio miało miejsce sześć wypadków odnawienia się obrazów. Obrazy się odnowiły we wsi Puchowiczach, Żukiewiczach (2 wypadki), Olekszykach (2 wypadki) i we wsi Brzostowice Małe. Wszystkie obrazy odnawiają się u ludności prawosławnej.

Należy przypuszczać, że duchowne władze prawosławne zbadają wręcz i wświetlą te sprawy, gdyż obecnie jest ona przedmiotem najrozmaitszych wersji, przepowiedni, jak koniec świata i t. d.

Zauważyliśmy przytem, że w większości wypadków odnawianie się jest wyzyskiwane przez właścicieli o-

brzędów, którzy zbierają na swoją korzyść przy tej okazji znaczne ofiary.

brzędami.

Perfum wiew, młodości zew.

P. Maksimczuk Wiera, blondynka lat 20, pracując w wonnym magazynie p. Maksymowicza (ulica Kilińskiego 14) dzieliła się z właścicielem wnoskami.

Gdy p. Nuchimowicz nakrył p. Wierę in flagranti, niewiasta, przynajmniej się złożyła buzią w ciup i rzekła: — Wszystko musi mieć przeznaczenie. Dla ciała kobiety perfumy i mydła potrzebne są. Trudno żeby się perfonował p. Nuchimowicz, a mnie dawał mydło Schichta od prania.

Siedzi w pace i czeka na męża, który skłonna do kokieteryj p. Wierę rzucił jeszcze przed rokiem.

TEATR PALACE

czwartek 13.11 — DZIŚ

Literat i esteta słowa:

SŁAWOJ

Chłopczeka, miłość i mąż.

(studjum o duszy)

Obrazy malarzy japońskich!

Początek o godz. 8 wiecz.

Wykwintna uczta duchowa dla tych, u których kultura wytrzymuje próbę troski materialnej.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku, zew. II (Sobieskiego 7) ogłasza, że w dniu 28 lutego 1930 r. od godziny 10 rano, w Białymstoku przy ul. Sienkiewicza pod Nr. 79 w mieszkaniu Nachmana Wernika odbędzie się sprzedaż przez licytację umiłowiana i sprzętów domowych ocenionych na 1110 zł. które to przedmioty mogą być sprzedane niżej szacunku w myśl art. 1079 U. P. C.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dzień licytacji.

Białystok, dnia 11 lutego 1930 r.

Komornik **PODBIELSKI.**

„MODERN” DZIS

Najnowsze POLSKIE arcydzieło według nieśmiertelnej powieści

URODA ŻYCIA

Dramat miłosny córki rosyjskiego generała i polskiego oficera

W ROLACH GŁÓWNYCH

Nora Ney

w roli **TATJANY**

Eugeniusz BODO

w roli **ROSZOWA**

18, a nie 22.

Od dnia wczorajszego rozklekotane Paulinki miejskie noszą na sobie magiczny napis

„18 miejsc”.

Pochlebiamy sobie, iż inowacja ta powstała dzięki naszym bezustannie przypomnieniom pod adresem czynników kompetentnych, które wrzeszcząc zdecydowały się pouczyć przedsiębiorczych Harpagonów, że autobusy nie są bezkami do śledzi, a do jako — tak wygodnej jazdy, jak również że przedsiębiorstwo komunikacji miejskiej nie jest tylko do składania gotówki.

Obecnie przystępujemy do ekscytacji ostatnich zlikwidowania blaszanych Paulinek, a uruchomienia na ich miejsce wygodnych 35 osobowych autobusów na wzór Warszawy.

Krwawe zapasy wesolej piątki

Pan Szulc uzyskał palmę pierwszeństwa, reszta drapnęła

Wielkie wrażenie w pijących sferach Białegostoku wywarła wiadomość o wspaniałej bójkę, jaka się rozegrała przedwczoraj na ulicy Św. Rocha z udziałem m. p. Kamińskiego Władysława (ul. Królowa 1), Mikiciuka Wacława (Sitarzka 30), Sienki Kaziemierza (Dąbrowskiego 1), Szulca Władziana (Stołeczna 1) i woźnego ur. wojew. Homana.

Zapasy były bardzo urozmaicone. Sportsmeni walczyli pięćce, kije i noże. Widzów z racji późniejszej pory niewiele.

Przyczyną walki piękna kobieta, której nazwiska ustalić nie zdołano. Najbardziej szalał Władzio Szulc, za nim szedł kolejno p. Mikiciuk, a po nim dopiero woźny Homan.

To też i ucierpieli najbardziej dwaj pierwszorzędni.

Poranionych m. p. Szulca i Mikiciuka opalano w szpitalu. Reszta rozbiegła się do domów.

Co kradną

— Dawidowi Dębczakowi, ul. Żelazna 12, nieznaną sprawcy skradli 2 worki mąki razowej.

— Bazylemu Prokopczykowi, zamieszkałemu w wsi Grodzisk, w gminie Tarnopol, w powiecie wołkowskim, Matka Goldfarb (ul. Brukowa 12), skradła z wozu 100 paczek zapalek.

Kino POLONJA

D z i ś

Z dnia na dzień

epokowy film polski w 10 akt.

W rolach głównych

Marja Grczyńska

Adam Brodzisz

Ceny miejsc od 75 gr.

DLA DZIECI 50 gr.

I MŁODZIEŻY

Początek: 6, 8¹⁵, 10³⁰

Stefana Żeromskiego

URODA ŻYCIA

Dramat miłosny córki rosyjskiego generała i polskiego oficera

W ROLACH GŁÓWNYCH

Nora Ney

w roli **TATJANY**

Eugeniusz BODO

w roli **ROSZOWA**

Adam Brodzisz

w roli **PIOTRA ROZLUCKIEGO**

Bogusław Samborski

w roli **generała POBORSKA**

Komisja, która nie może czy nie chce istnieć

W dniu 11 lutego zwołal przez Rady Miejskiej p. Mlyński posiedzenie Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej. Na posiedzeniu ustalone regulaminy dla jednej z ochron. Zaznaczyć należy że składająca się z 7-miu członków Komisja ta istnieje już 2 lata i dotychczas formalnie jeszcze się nie ukonstytuowała i nie posiada przewodniczącego. A szkoda, gdyż przekłada to ciążość pracy i zebrania ad hoc zwalniane przez p. prezesa Mlyńskiego nie mogą być wystarczające dla tak ważnych zadań gospodarki, jakie ma powierzona Komisja. Są to: zdrowotność publiczna, szpitalnictwo miejskie, wszelkie sprawy opieki społecznej, sprawy rad szpitalnych, instytucji dobroczynnych, jak ochron, przytuloków etc. Podobno członkiem Komisji pp.: Białikowi, Goldbergowi, Goldmaowi, Grosserowi, Farsztajnowi, d-rom Siemaszku i Rajgrodzkiemu — trudno się zebrać nie tylko w komplecie, ale nawet w dostatecznym dla obrad quorum. Szkoda, szkoda.

Smacznego

Żerując na nędzy ludzkiej niesumienny kupiec truje konsumentów.

Właściciel sklepu spożywczego na ul. ulicy Sadowej i Zdobycy Robotniczej, niejaki Popko prowadzi potajemny ubój koniny i wiewrzy niekontrolowanych przez władze sanitarne.

Następnie smakowały te w postaci kiebas, wędlin i mięsa sprzedaje ludności robotniczej, przeważnie ubogie ja gotówkę lub na kredyt. W ostatnim wypadku bierze często zastawy, jak: obrączki ślubne, poduszki i wszystko co lepsze od biedoty, która w obawie utraty kredytu daje się eksploatować.

Należy, by władze kompetentne wejrzały w machinę p. Popko.

Warjackie wybryki.

W czasie jazdy autobusem Białystok — Wasilków, tuż za Białymstokiem uszykanowano wystrzał. Autobus zatrzymano i obecny posterunkowy IV Komisarzu Bekier pobiegł w stronę wozu, z którego przyszykanowało strzelano. Jak się następnie okazało strzelał wesoły młodzieniec Józef Mochiewicz z Wasilkowa, który na żądanie Bekiera rewolweru nie chciał oddać, przyczem dzielnice sekundowała Mochiewiczowi jadąc wozem siostra Marja Wasilewska ze szwagrem Feliksem Zawadzkiem z Wasilkowa. Awanturnicza trójka próbowała nawet rozbroić policjanta, lecz przyszli mu w sukurs p. p. Dąbrowski Jan (ul. Alja 12) i Zagórski Józef (Kupiecka 19).

Rewolwer systemu „Mauser”, na który Mochiewicz nie miał pozwolenia odebrano.

Skład maszyn do pisania

Z. BRUZGO

Białystok

Kilińskiego 9

tel. 3-90-9

polica na dogodnych warunkach spłaty.

Nowe maszyny do pisania „Remington” do rachowania „Brunsviga” i „Daltan”, używane maszyny do pisania różnych systemów. Reperacja maszyn do pisania i instrumentów mierniczych.

DOKTOR M. KANEL

ChOROBY weneryczne, skórne i włośni.

Przyjm. od 9-1 i od 5-8. (Kob. od 4-5.)

Białystok, Sienkiewicza 37. telefon 5-95.

77

Radio-program

Warszawa 14.11, 7 m

Czwartek 13.11.

11.58—12.10. Sygnal czasu. 12.10. O czym wiedzieć powinna dobra gospodyni — „O poprawnym obcowaniu domowników — mówić będzie p. Ludwika Garlichowa. 12.40. 18-ty konc. szk. z Filh. Warsz. org. pres. Wydz. Ow. i Kultury Magistratu m. st. Warsz. wespół z Fel. Rad Wykenawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Józefa Ozj mińskiego; chór mekki „Harla” pod dyr. Wacława Lachmana, Adam Debasa (tenpr) i prof. Ludwik Urań (alkom.). I (Tęcza). 15.00. Konc. gospod. 15.45. Konc. L. O. Paw i Pracowizawej. 16.15—17.15. Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15. „Wśród księżek — przegląd najnowszych wydawnictw — smółki prof. Henryk Męściński. 17.45. Konc. kameral. w wykonaniu smyczkowego zespołu Konserwatorium Muzycznego. 18.45. Rozmaitości. 19.10. Giełda roln. 19.25—19.40. Płyty gramof. 19.40—19.50. Kom. PAT. 19.50—20.00. Sygnal czasu z Warsz. Obserw Astron. 20.00. Odczytanie programu na dzień nast. Wiadomości bież. 20.15. Feljton p. t. „Człowiek wędrowny” — wygl. p. Wacław Sieroszewski. 20.30. Muzyka lekka, w wykonaniu ork. P. R. pod dyr. J. Dwarakowskiego. 21.00. Słuchawisko z Katowic. 22.15. Konc. mietar. pol. sport. 22.38. Kom. PAT. 23.00—24.00. Muzyka tan. z „Oazy”.

Piątek 14.11.

11.58—12.05. Sygnal czasu. 12.05—13.10. Muzyka z płyt gramof. 13.10. Konc. mietar. 14.00. Kom. gospod. 15.00. Przegl. wiadomości perjodycznych — wygl. prof. Henryk Męściński. 16.45. Konc. Głow. Zw. Straży Pożarnej. 16.45—16.55. Muzyka z płyt gramof. 17.15. „O perłach” — spowie inż. J. Frydrychowicz. 17.45. Konc. ork. Teatr. „Mozarta Oko” pod dyr. Stanisława Nawrota. Przebicie z waw. i Gwiazdy Warszawy. 18.45. Rozmaitości. 19.10. Giełda roln. 19.25—19.40. Płyty gramof. 19.40—19.50. Kom. PAT. 19.50—20.00. Sygnal czasu z Warsz. Obserw Astron. 20.00. Odczytanie progr. na dzień nast. 20.05. Pogadanka muz. — wygl. p. Karol Strömenger. Po koncercie konc. mietar. pol. sport. PAT. oraz retransm. se stacji szegren. 20.15. Konc. symf. z Filh. Warsz. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna, Paul Scheinpflug (dyrekcja) i Józef Szajtel (skrz.).

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnieniem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości, przed tekstem, — 70 gr.; za tekstem — 80 gr.; za tekstem — 25 gr.; kronika reklamowa z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy 50 proc. niżkij. Układ ogłoszeń przed tekstem 4^a lamowy, za tekstem 8^a lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.